

# Lotka, Ludzie

Ludzie to mają do siebie  
Że lubią najczęściej gadać  
Nie ma nikogo w potrzebie  
Psy dalej będą ujadać

Ja idę ciągle przed siebie  
Bo za czym tu się oglądać  
Kogo tu możesz być pewien  
To jak z wygraną w lotka

Ludzie to mają do siebie  
Że lubią najczęściej gadać  
Nie ma nikogo w potrzebie  
Psy dalej będą ujadać

Ja idę ciągle przed siebie  
Bo za czym tu się oglądać  
Kogo tu możesz być pewien  
To jak z wygraną w lotka

Ludzie to mają do siebie  
Że lubią wiedzieć więcej od ciebie o tobie  
Co mogę dziś im powiedzieć  
Co mogą wiedzieć  
Czego ja nie wiem o sobie  
Przyjaciół prawdziwych garść  
Nawet gdy szkwał mam się do kogo uśmiechnąć  
Ze mną nie będziesz się bał  
I choćbyś miał iść dalej boszo przez piekło  
Zmartwienia odłóż na bok  
Pewniejszy krok i tylko szczere spojrzenia  
Do góry głowa i wzrok  
A sztuczny tłok dawno już nie ma znaczenia

Ja się nie zmieniam, choć chcą  
Nie raz pod prąd, ale nie do utracenia  
Znalazłam w końcu swój ład  
Prawdziwy dom  
Reszta już nie ma znaczenia

Ludzie to mają do siebie  
Że lubią najczęściej gadać  
Nie ma nikogo w potrzebie  
Psy dalej będą ujadać

Ja idę ciągle przed siebie  
Bo za czym tu się oglądać  
Kogo tu możesz być pewien  
To jak z wygraną w lotka

Ludzie to mają do siebie  
Że lubią najczęściej gadać  
Nie ma nikogo w potrzebie  
Psy dalej będą ujadać

Ja idę ciągle przed siebie  
Bo za czym tu się oglądać  
Kogo tu możesz być pewien  
To jak z wygraną w lotka

Ludzie to mają do siebie  
Że lubią najczęściej gadać  
Nie ma nikogo w potrzebie  
Psy dalej będą ujadać

Ja idę ciągle przed siebie  
Bo za czym tu się oglądać  
Kogo tu możesz być pewien  
To jak z wygraną w lotka

Ludzie to mają do siebie  
Że lubią wiedzieć więcej od ciebie o tobie  
Co mogę dziś im powiedzieć  
Co mogą wiedzieć  
Czego ja nie wiem o sobie  
Przyjaciół prawdziwych garść  
Nawet gdy szkwał mam się do kogo uśmiechnąć  
Ze mną nie będziesz się bał  
I choćbyś miał iść dalej boso przez piekło  
Zmartwienia odłóż na bok  
Pewniejszy krok i tylko szczere spojrzenia  
Do góry głowa i wzrok  
A sztuczny tłok dawno już nie ma znaczenia

Ja się nie zmieniam, choć chcą  
Nie raz pod prąd, ale nie do utracenia  
Znalazłam w końcu swój ład  
Prawdziwy dom  
Reszta już nie ma znaczenia

Ludzie to mają do siebie  
Że lubią najwięcej gadać  
Nie ma nikogo w potrzebie  
Psy dalej będą ujadać

Ja idę ciągle przed siebie  
Bo za czym tu się oglądać  
Kogo tu możesz być pewien  
To jak z wygraną w lotka